

## **PO MOC BOŻEGO DUCHA!**

### **Słowo pasterskie Arcybiskupa Katowickiego podczas pielgrzymki stanowej dziewcząt i kobiet do Sanktuarium Matki Bożej Piekarskiej**

+ + +

Piekary Śląskie, 18 sierpnia 2019 r.

#### **Powitanie**

Drogie Siostry!

Witam was u Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej. Witam i pozdrawiam: Szczęść Boże w Piekarach!

Witam wszystkich Gości pielgrzymki. Najpierw - kobiety przybyłe z diecezji ościennych. Witam Biskupów z Górnośląskiej Metropolii (Gliwice, Opole); witam Biskupów Seniorów oraz naszych biskupów pomocniczych Marka, Adama i Grzegorza. Pozdrawiam księży spowiedników i nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. Witam osoby życia konsekrowanego!

Serdecznie witam naszego przyjaciela, kardynała Stanisława Dziwisza, który po raz pierwszy uczestniczy w pielgrzymce kobiet! To okazja, abym Księdzu Kardynałowi podziękował za świadectwo o świętości papieża Jana Pawła II i stanowczą obronę Jego świętego imienia! Dziękujemy za majowe oświadczenie, które kończy się słowami: „Dziękuję Ojcu Świętemu Franciszkowi za to, że położył kres próbom zniesławienia Papieża Polaka, mówiąc o tym, że nikt nie może wątpić w świętość Jana Pawła II”. Księżo Kardynale – my nie wątpimy; świętego Jana Pawła Wielkiego kochamy. On ma tu w Piekarach swoje miejsce. Ma je w naszych sercach - na zawsze!

Już teraz dziękuję biskupowi opolskiemu Andrzejowi Czai za wygłoszenie homilii; za przywiezienie nam pozdrowień od Matki Bożej Opolskiej; od św. Anny z Góry św. Anny i za pozdrowienia od św. Jacka z Kamienia, gdzie się urodził ten najslawniejszy polski dominikanin.

Witam reprezentantów parlamentarzystów i władz samorządowych województwa śląskiego oraz włodarzy górnośląskich miast i gmin, a wśród nich kobiety pełniące funkcje prezydentów, burmistrzów oraz wójtów. To powitanie składam na ręce Prezydent Miasta Zabrze – dziękując za serce i zaangażowanie w Metropolitalne Święto Rodziny - i na ręce Prezydent tego miasta, które nas gości, a my je promujemy na całą Polskę i świat!

Witam biskupa, który przybył do nas z Republiki Środkowoafrykańskiej, a jest to pochodzący z Cieszyna biskup Tadeusz Kusy, biskup diecezji Kapa-Bandoro. Witamy Cię, Bracie, bardzo serdecznie. Dziękujemy za obecność i przypomnienie nam odpowiedzialności za dzieło misyjne Kościoła.

W imieniu zgromadzonych pozdrawiam wszystkich, którzy łączą się z nami dzięki transmisji TV Polonia i TV Katowice. Naszą uroczystość transmitują też trzy rozgłośnie radiowe: Radio Katowice, Radio Piekary i Radio eM. Dziękując za ich posługę, pozdrawiamy zwłaszcza osoby w podeszłym wieku, babcie i wszystkich chorych. Pozdrawiam osoby niesłyszące i dziękuję duszpasterzom za tłumaczenie przekazywanych tu treści na język migowy!

## I.

**„Przeszłość – jest to dziś, tylko cokolwiek dalej” (C.K. Norwid)**

Drogie Pątniczki. Mówi poeta: „Przeszłość - jest to dziś, tylko cokolwiek dalej” (C.K. Norwid, „Przeszłość”). Popatrzmy zatem najpierw w przeszłość, która jest ciągle żywa i pouczająca.

Nasza tegoroczna pielgrzymka odbywa się w roku rocznic. Wspomnę tylko najważniejsze: (a) 100-lecie wybuchu I-go powstania śląskiego; (b) 80. rocznica śmierci Wojciecha Korfatego; (c) 80. rocznica wybuchu II wojny światowej oraz (d) 40. rocznica pierwszej wizyty Jana Pawła II w naszej Ojczyźnie i spotkania z mieszkańcami Górnego Śląska i Zagłębia na Jasnej Górze w pamiętnym dniu 6 czerwca 1979 r.

**A/** W powstaniach śląskich do walki przystąpiło około 50 tys. mężczyzn i młodzieńców, najczęściej górników. Udokumentowane są również trzy przypadki kobiet walczących z bronią w rękę. Jednak kobiety z Górnego Śląska angażowały się w powstania na wiele sposobów: od kopania okopów na froncie i opieki nad rannymi – co było powszechną praktyką – aż po przekonywanie do opowiedzenia się za Polską w okresie plebiscytowym. O ich roli świadczy tekst jednego z plakatów z tamtego okresu: „Polki Górnośląskie, czy Wy wiecie, kto rozstrzygnie tę wielką walkę o los Górnego Śląska? Nie kule ani armaty, nie bagnety ani gazy trujące, nie podstęp ani przemoc pruska, ale niepokonalna siła moralna, jaką jest gorące serce polskiej kobiety”. O tym wszystkim możemy się dowiedzieć z wystawy „Niezapomniane. Kobiety w czasie powstań i plebiscytu” w Muzeum Śląskim w Katowicach.

**B/** 17 sierpnia, także w katowickiej katedrze, modliliśmy się za śp. Wojciecha Korfatego w 80. rocznicę jego śmierci. Podczas pielgrzymki kobiet trzeba wspomnieć jego żonę Elżbietę z domu Szprot (1882-1966). Była jedyną pierwszą damą Górnego Śląska. Spełniła się w roli żony, matki i działaczki społecznej. Była posłanką do Sejmu Śląskiego i prezesem Związku Katolickich Towarzystw Polek na Górnym Śląsku. Ze wspomnień wyłania się postać Elżbiety jako idealnej pani domu, wielkiej patriotki, oddanej krzewicielki oświaty i kultury. Po II wojnie światowej osiadła w Wielkiej Brytanii, potem wróciła do Katowic. W PRL-u nie odzyskała majątku; utrzymywała się

z głodowej emerytury. Zmarła w zapomnieniu. Jej postać warta jest dzisiaj przypomnienia i naśladowania.

Trzeba jeszcze wspomnieć żonę Karola Miarki, Karolinę. To jemu rząd pruski zaproponował łapówkę, by wydawane przez Miarkę czasopismo „Katolik” nie mieszało się do wyboru posłów przeciwnych polityce Bismarcka. Tak to wspomina: *„Subwencją miałem zaraz odebrać, skoro kontrakt podpiszę w Gliwicach, zaraz też złożono na moim stole zadatek. Nastąpiła straszna we mnie walka. Ubóstwo radziło brać, sumienie zaś inaczej przemawiało. Po bezsennej nocy odezwała się do mnie żona:*

*- Wiesz, co ci kurcze sprawiło? Judaszowe pieniądze. Znam cię i jestem przekonana, że nigdy nie będziesz szczęśliwym, jeżeli sumienie zaprzedasz. Wróć zadatek i pozostań ubogim, lecz sprawiedliwym”* (z: „Polska jest jedna...”, s. 168). To właściwe słowa – jako odpowiedź na każdą próbę korupcji!

**C/** W niedzielę 1 września br. będziemy wspominali wybuch II wojny światowej. Historycznie i chronologicznie rozpoczęła się od nalotów na niewielkie wtedy miasto Wieluń. Na pogroźonych we śnie mieszkańców, w tym na szpital, domy, kościoły i synagogę, sypał się grad bomb. Według historyków w pierwszym dniu wojny w tym mieście zginęło od 1000 do 2162 mieszkańców. Zawsze ofiarą wojny jest przede wszystkim ludność cywilna.

Często zapominamy, że w wielu miejscach na świecie także dzisiaj toczą się regularne wojny; cierpi ludność cywilna, w tym kobiety i dzieci. W tej sytuacji musi na nowo wybrzmieć głos Kościoła w sprawie pokoju jako fundamentalnej wartości, bez której wszystko inne staje się bezwartościowe.

Drogie Siostry – módlmy się o pokój i wzywajmy ku pomocy Królową Pokoju. I pamiętajmy o błogosławieństwie Jezusa – „błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi” (Mt 5, 9). Trzeba wychowywać do pokoju przez najprostsze, lecz czasem trudne do wykonania decyzje, na przykład przez powstrzymanie się od kupowania dzieciom, chociażby na parafialnych odpustach, militarnych zabawek, przez zrezygnowanie z gier komputerowych, które często wyzwalają agresję i z „zabawy” w wojnę prowadzą do realnej przemocy. Tu trzeba stanowczych działań profilaktycznych, wychowawczych i ochronnych ze strony rodziny, szkoły i rządu.

**D/** Niezapomniane i aktualne pozostaje to, co 6 czerwca 1979 r. powiedział nam Jan Paweł II na Jasnej Górze o pracy, która jest „podstawowym wymiarem ludzkiego bytowania na ziemi” i posiada „nie tylko znaczenie techniczne, ale także etyczne”, a także o rodzinie, której racja bytu „jest jednym z podstawowych wyznaczników ekonomii i polityki pracy”. Winniśmy Janowi Pawłowi II wdzięczność za docenienie „ziemi wielkiej pracy i wielkiej modlitwy” i promocję naszego pozdrowienia „Szczęść Boże!”, które uznał on za „jeden z najwspanialszych skrótów, jakie istnieją we wszystkich językach

świata: dwa słowa łączące pamięć o Bogu z odniesieniem do ludzkiej pracy”. Przestrzegając też: „Nie dajcie się uwieść pokusie, że człowiek może odnaleźć siebie, wyrazić siebie, odrzucając Boga, wykreślając modlitwę ze swego życia, pozostając przy samej tylko pracy w złudnej nadziei, że same jej wytwory bez reszty nasycą wszystkie potrzeby ludzkiego serca. Nie samym bowiem chlebem żyje człowiek!”.

40 lat temu Jan Paweł II do tego sanktuarium przekazał świecę i stulę, którą dziś nałożyłem na ramiona, aby podkreślić żywą i wdzięczną pamięć o naszym świętym pielgrzymie piekarskim.

## II.

### „Tylko dziś jest twoje” (Jan Paweł II)

Drogie Pątniczki. Wchodzimy w historię zbawienia, która dokonuje się tu i teraz. Przychodzimy do Piekar „po moc Ducha Świętego” i chcemy być posłuszni planom Bożej Opatrzności jak Maryja pełna łaski; napełniona Duchem Świętym w Nazarecie i niejako ponownie w dniu Pięćdziesiątnicy w wieczerniku.

Dzisiaj moc Ducha świętego potrzebna jest nam w chrześcijańskim myśleniu i działaniu w wielu sprawach.

**A/ Pierwszą jest kwestia ekologii.** W grudniu ubiegłego roku odbył się i zakończył szczyt klimatyczny w Katowicach, na którym podpisano porozumienie, które – jak mamy nadzieję – będzie realizowane przez poszczególne państwa. Nam pozostaje problem smogu, który w lecie się „roziewa”, jednak wróci z nową siłą jesienią i zimą. Trzeba konsekwentnego działania i współdziałania, aby każdy mógł oddychać zdrowym powietrzem; nie takim, które prowadzi do nieuleczalnych chorób i przedwczesnej śmierci. Niech matki zwrócą się ku matce-ziemi otaczając troską naturę i wychowując do szacunku dla stworzenia poprzez konkretne zachowanie: szanowanie żywności, ograniczenie używania plastiku, oszczędzanie wody, segregowanie śmieci; postępując w duchu wskazań papieża Franciszka, który prosi: „Współpracujcie przy różnych inicjatywach na rzecz troski o nasz wspólny dom, pamiętając zawsze o ścisłym związku, jaki istnieje między ubogimi a kruchością planety, między ekonomią, rozwojem, troską o stworzenie a działaniami na rzecz biednych” (Franciszek, Przemówienie do Franciszkanów, 23.11.2017 r.).

**B/ Druga kwestia, powiązana z poprzednią, odnosi się do umiarkowania i oszczędności.** Dzisiaj państwa są zadłużone; społeczeństwa są zadłużone; żyjemy na kredyt i do zaciągania nowych kredytów jesteśmy zachęceni. Na koniec ubiegłego roku prawie 3 miliony Polaków nie radziło sobie z terminową spłatą zobowiązań. Łączna wartość ich zaległych długów wyniosła 74 miliardy

złoty, o 6,8 procent więcej niż rok wcześniej. Coraz większym problemem jest zadłużenie na konsumpcję, stanowiące pokusę zwłaszcza dla ludzi młodych.

Tymczasem kobiety na Śląsku zawsze słyszą z gospodarności. Wiedziały, że oszczędzanie to realizowanie ewangelicznego wezwania o aktywną postawę wobec przyszłości, że oszczędność, po naszymu - „szporobliwość”, jest mądrością ukierunkowaną na przyszłość.

Trzeba przeciwstawić się pokusie uczynienia z pieniądza zastępczego bożka, która konsumpcję każe traktować jako zastępczą religię. Do tego chce nas zmusić dyktat ekonomii i koncernów, które walczą z niedzielą, aby ludzie w ich świątyniach – w supermarketach odprawiali niedzielne nabożeństwa zakupów i konsumpcji, aż po utratę wolności przez zadłużenie.

Trzeba zaś odkryć na nowo i praktykować cnotę oszczędności, która łączy umiar i roztropność. Wstrzemięźliwość, która zapewnia równowagę w używaniu dóbr stworzonych powinna stać się głównym elementem nowego stylu życia, alternatywnego - odmiennego wobec stylu bazującego na konsumpcji. Oszczędzanie, dzięki funkcji wychowawczej, pozwala uwolnić się od pogoni za realizacją zbędnych pragnień i oczekiwań materialnych. Nie można cnoty oszczędności traktować wyłącznie jako środka do osiągnięcia życiowego dobrobytu. Jest ona przede wszystkim środkiem umożliwiającym właściwe ukierunkowanie się ku Bogu. Cnota ta konieczna jest po to, aby w pełni być człowiekiem i cieszyć się darem życia.

**C/** W komunikacie zapraszającym do Piekar zapowiedziałem, że zostanie podjęta **sprawa zagrożenia niedziel wolnych od handlu**, które dziesiątkom tysięcy kobiet dają możliwość świętowania niedzieli z rodziną. I to jest trzecia ze współczesnych kwestii.

W duchu wdzięczności kolejny raz wyrażamy podziękowanie za ustawę o ograniczeniu handlu w niedzielę, która od 2020 r. będzie obejmowała wszystkie niedziele roku. Przeciwno tej ustawie już zawiązuje się koalicja niektórych partii. Lider jednej z nich, prezentując przed wyborami program swej partii zapowiedział, że jeśli tylko wygra wybory, to ustawa ta zostanie zniesiona. My – nie tylko katolicy, ale ludzie odpowiedzialni i zdrowo myślący – nie możemy się na to zgodzić. Nie możemy się na to zgodzić, by kobiety – dziesiątki tysięcy kobiet w skali kraju – znowu w Dzień Pański zostały ekonomicznie przymuszane do obsługiwania sklepowych kas!

Dzisiaj wszystkim – również dziennikarzom – podnoszącym głos przeciwko niedzieli jako wartości kulturowej i społeczno-religijnej, dedykuję fragment niedawnego (2016) orzeczenia Federalnego Trybunału Konstytucyjnego naszych zachodnich sąsiadów; a więc trybunału orzekającego w stabilnej demokracji. Czytamy w nim: „Zasada ochrony niedzieli ma nie tylko wymiar religijny, ale również ogólnospołeczny. Pozwala na fizyczną i psychiczną regenerację osoby pracownika po tygodniu pracy, sprzyja rozbudowie więzi międzyludzkich (w tym rodzinnych), wpływa na poprawę

sposobu postrzegania człowieka przez wielkie podmioty gospodarcze, które często sprowadzają go do narzędzia zysku, a także pozytywnie oddziałują na branżę handlową. W ten sposób zakaz handlu niedzielnego, nawet gdy jest stosowany z ustawowo przewidzianymi wyjątkami, sprzyja realizacji wielu zasad, praw i wolności konstytucyjnych, tj. nietykalności osobistej, zasady ochrony rodziny i małżeństwa, zasady przyrodzonej godności człowieka oraz wolności gospodarczej. W tym ostatnim przypadku chodzi o ograniczenie przewagi wielkich przedsiębiorstw, które w przeciwieństwie do małych sklepów dysponują licznymi zasobami kadrowymi, umożliwiającymi im pracę przez 7 dni w tygodniu” (Wolna niedziela w orzecznictwie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego w Karlsruhe, Wnioski, pkt. D).

**D/ Kwestia czwarta odnosi się do najmłodszych – do dzieci i młodzieży.** W 1989 r., a więc 30 lat temu, została uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych i ratyfikowana przez Polskę w 1991 roku konwencja o prawach dziecka. Od tego czasu w wielu wymiarach sytuacja dzieci zmieniła się na lepsze, jednak niestety coraz więcej dzieci staje się ofiarami w konfliktach wojennych.

Możemy też dodać, iż staramy się, aby dzieci były bardziej bezpieczne i chronione przed przestępstwami i nadużyciami. Właśnie w archidiecezji katowickiej i diecezji gliwickiej zostały opracowane i wydane zasady ochrony dzieci i młodzieży, osób niepełnosprawnych i bezradnych przed wykorzystaniem. Wejdą w życie z początkiem nowego roku szkolnego. Do zapoznania się z nimi i do zobowiązania się do ich ścisłego przestrzegania zostaną wezwani wszyscy pracujący w Kościele – czy w imieniu Kościoła – z najbardziej bezbronnymi grupami społecznymi. To znaczący krok w kierunku bezpiecznego środowiska dla dziecka. Dlatego też zachęcam – jako że wszyscy tworzymy Kościół – do zapoznania się z tymi regulacjami; do ich przestrzegania; by przestrzeń Kościoła była dla młodych bezpieczna. We wprowadzeniu do tego dokumentu, który nosi tytuł „Świadomość, zapobieganie, reagowanie”, razem z biskupem gliwickim Janem napisaliśmy: „Nie jesteśmy w stanie ani cofnąć czasu, ani nawet skutecznie zadośćuczynić za krzywdy i zaniedbania. Możemy natomiast spróbować nauczyć się czegoś na własnych błędach. Musimy się uczyć głębokiego współczucia wobec ofiar. Takiego, które każe płakać wraz z nimi, ale też wraz z nimi się gniewać: „to się nie powinno było wydarzyć”. „To się nie może wydarzyć więcej!”. Ostatnie zdanie wyznacza nasze obecne zadanie: „To się nie może więcej wydarzyć!”. Aby tak było, działania prewencyjne, zapobiegawcze zostaną dostosowane do sytuacji naszych, parafii, ruchów czy duszpasterstw itd. i powinny zostać powszechnie przyjęte!

Drogie Siostry! W waszym imieniu dziękujemy za aktualną politykę prorodzinną i prospołeczną. W ubiegłym roku w czasie pielgrzymki wyraziłem nadzieję, że jako postulat sprawiedliwości i miłości społecznej zostanie

wprowadzone jeszcze jedno działanie prorodzinne. Chodziło o wprowadzenie emerytur dla kobiet, które dały życie czwórce i więcej dzieci, a - oddając się całkowicie ich wychowaniu - nie pracowały zawodowo. Takie świadczenie zostało wprowadzone i jeszcze 500+ na każde dziecko.

Została przyjęta jeszcze jedna ustawa, która tu w Piekarach powinna być zauważona, bo poseł z Piekar Śląskich był w Sejmie jej sprawozdawcą. Chodzi o rządowy projekt ustawy o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami (nr UA 44). Przewidziane rozwiązania mają poprawić warunki życia obywateli ze szczególnymi potrzebami, którzy są narażeni na marginalizację, dyskryminację, m.in. ze względu na niepełnosprawność lub obniżony poziom sprawności z powodu wieku czy też choroby.

A my już wprowadzamy w życie tę ustawę. Budujemy tu niedaleko dom „Nazaret”, który będzie spełniał wszystkie warunki dostępności. Wyrażamy nadzieję, że dzięki naszym modlitwom, zaangażowaniu i darom materialnym wnet ukończymy budowę tego potrzebnego tu domu pielgrzymkowego i formacyjnego.

### **III.**

#### **„Przyszłość zaczyna się dzisiaj, nie jutro” (Jan Paweł II)**

W tym roku Kościół przypomina nam, abyśmy działali „w mocy Bożego Ducha”. Jego mocą budujemy naszą przyszłość.

Szczególnym miejscem kształtowania się postawy wdzięczności jest rodzina. Dziękuję osobom i rodzinom, które podjęły się zadania pieczy zastępczej w myśl zasady: rodzina zamiast sierocińca! Na szczęście liczba dzieci w domach dziecka zmniejsza się i wynosi ok. 16 tys. Stąd zachęta do podjęcia rodzinnej opieki zastępczej. I jednocześnie podziękowanie oraz uznanie tym rodzinom, które podjęły to wielkie wezwanie i stały się rodzinami adopcyjnymi.

Drogie Kobiety, Matki i Dziewczęta, za św. Janem Pawłem II powtórzę: „Wszystkie problemy indywidualne człowieka, problemy rodziny i małżeństwa rozwiązuje genealogia divina - Boże pochodzenie człowieka” (za: W.Półtawska, „Uczcie się kochać”).

Karol Wojtyła jako Papież napisał wiele dokumentów do kobiet i o kobietach, w których podkreślał, że „istnieje [...] swoisty geniusz kobiecy, którego bardzo potrzebuje zarówno społeczeństwo, jak i Kościół” (Jan Paweł II, Castel Gandolfo, 23.07.1995). Odkrycia tego geniuszu kobiecego nie może przysłać jawna lub skrywana akceptacja jakiegokolwiek ideologii, która w imię rzekomego dobra człowieka stawia sobie za cel przeprowadzenie rewolucji w zakresie społecznych obyczajów i relacji międzyosobowych. To rzekome dobro człowieka jest w gruncie rzeczy kłamstwem o człowieku, które ostatecznie prowadzi zawsze do frustracji i nieszczęścia. W dziele kształtowania nowej kultury sprzyjającej życiu, wy, kobiety, macie do odegrania rolę wyjątkową. Jak to ujął Jan Paweł II – macie „stawać się promotorkami „nowego

feminizmu”, który [...] umie rozpoznać i wyrazić autentyczny geniusz kobiecy we wszystkich przejawach życia społecznego, działając na rzecz przezwycięzania wszelkich form dyskryminacji, przemocy i wyzysku” (Jan Paweł II, *Evangelium Vitae*, nr 99). Skuteczność tych działań w znacznej mierze uzależniona jest od uświadomienia sobie dwóch zasadniczych wymiarów społecznych owego „geniuszu kobiety”, jakimi są: „nadawanie pełnej godności życiu małżeńskiemu i macierzyństwu” oraz „zapewnienie kulturze moralnego wymiaru” (Jan Paweł II, *Christifideles laici*, nr 51).

Drogie Siostry! O tym powiemy sobie więcej za rok – jak Bóg da.

## **Zakończenie**

Na koniec – zachęta do lektury. Dobrą niedzielną lekturą jest na pewno „Gość Niedzielny”, który towarzyszy nam od blisko 100 lat.

Dziękujemy Redakcji i wszystkim dziennikarzom za specjalny numer pielgrzymkowy. I za każdy, cotygodniowy numer. Korzystajmy z obecności tego niezastąpionego, niedzielnego gościa w naszych rodzinach.

Ktoś powiedział: „Świat bez duchowości i poezji udusi się w bezdusznym funkcjonalizmie” (Konstantin Wecker). Więc nabierzmy Ducha i zakończmy poezją. Łącząc te dwa wymiary - duchowy i społeczny - poeta i prymas Polski Andrzej Krzycki (1482-1537) tak wołał do Ducha Świętego:

„Duchu przemożny, przybądź,  
Który umysły ludzkie stwarzasz i ciągle ożywasz.  
Prawdziwy z Boga Boże,  
Ojcu równy, Synowi równy, pełen blasku,  
Dusze nasze oświeć  
Światłością swą, aby już zawsze – z dala  
Od wszelkich błędów i mgieł -  
Słuchały woli Boga, pełniły wolę Boga,  
Ufając jej, nieufne  
Wobec własnej mocy – kochały, lękały się Ojca,  
Niczego nie szukając  
Oprócz niego – On źródłem wszelkiego dobra.”  
(Andrzej Krzycki, „Do Ducha Świętego”, przeł. Z. Kubiak).

I tak poezja – w modlitwę się zamienia. „Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej naszej, górnośląskiej i polskiej ziemi”!

Szczęść Boże!